

Po coś dał nam tę głębokość wejrzeń

Marek Grechuta

Po coś dał nam tę głębokość wejrzeń,
co przeczuwa kształty przyszłych zdarzeń
zamiast wierzyć głucho, bez podejrzeń
w miłość i w ucieleśnienie marzeń?
po co dałeś nam uczucia, losie,
byśmy serca swe zgłębiali spojrzeniami
i śledzili w dzikich spraw chaosie
co naprawdę jest pomiędzy nami
ach, tysiącom ludzi wolno nie czuć,
nie znać własnych serc i błądzić sobie
tu i ówdzie, bez zbędnych przeczuć
grzęznąć raptem w męce i w żałobie...
póki jakiś ranek ich nie zbudzi
zorzą szczęścia nieoczekiwaną
tylko nam nieszczęsnym dwojgu ludzi
to pospólne szczęście odebrano:
kochać nie pojmując się nawzajem
wiedzieć w innych rzeczy, których brak im
wielbić majak, co się wydał rajem
brnąć w nieszczęścia, które są majakiem
szczęśliw ten, kto żyje złudnym śnieniem;
szczęśliw, komu obca przeczuć waga;
dla nas z każdą chwilą i spojrzeniem
snów i przeczuć razem moc się wzmaga.